

~~Thes~~ L-1-  
Sprawozdanie z przejazdu na d. S. R.R.  
~~z 1928 r.~~ 7.280 4980

Mrodrunia jestem dn. 1. I. 1924 r. w dniu.

Wyjechałem się w Piasku, gdzie byłem do czasu  
zaboru rosyjskiego, następnie do wywozu  
w głąb Rosji. W ostatnim mense 20. VI 41 r.

los i mnie wraz z matką popchnął do udziału  
w rodaków w Taizie rybackiej. Pier 10 dni i my  
trwała ta podróż, która ukrywała nam  
poprzedzające skutki wojny, stare  
zgromadzenie same ludzie przystaneli poając  
na długim transport, a w okolicach nich wielo było  
mieszkanie nieważne, erciej dario litorium i w półtym  
podróż pociągiem skonczyły się. Następnie  
erciej naszej Autaerki składała się z jedynej  
wózami do kotłowni, oddalonego od stacji o 115 km.  
Nyniedziennie kowie przystawali nad południem  
nie mogąc niezauważając po pełnej wy-  
bi i pni drzewnych drobne - sierie.

Przez nasze w kotłownię rozpoznały się

na drugi stricj po przyjacie.

J odzied od sylki do nocu napotkalem  
groszkami i przekleistwami strażnika poko-  
rymalizmuyku cieki mygnaczy los.

Ażec i nogi pełny mazu i e pociągnięcia,  
twarte nasze spalone były nietolerancją  
zareu siemka, a oczy wiecznie zalone brązowym  
potem. Pośnigam niecożem wracaliśmy  
do hotelowej chaty, gdzie czasem suchym  
herbatkiem chleba i pochłobką (upa po hotelowym  
kuchennym gospodzie) sierar rumowano do pmy-  
miesowego pochu skąpiły się zasę, aby  
w ten sposób zapomnieć o głodzie.

Kamieniego sum nie mogły przewie-  
yć ani nerwy plując po drodze  
irby, ani też pluskwy celiując z sufitem  
na nasze głowy.

J oto w nocy naszego życia spada  
przemiany promieniowanie.

Czas przesiąć się na pogląd na ciebie

czy syna a takie moga re zainteresowac  
i te los moze ich rozboryc.

I oto nadchodzi dwi dni po swemu, mamy,  
ktora urodzila swiatka od ciotki 19. III. 42r.

I dolecia go afryckiego kraju do dnia  
trwaj podroz do Guran. I oto poczeg  
staje w celu po podrozy ucieczcej, gdyz  
to wiecetwo style dnia ciegle pilnie strzegac  
woliscy by jes nie skradliecio.

A stacj nowe trudnosci. Pierwsz dopiero  
znowu sie swi brok. Byt samotny,  
glodny i unieradowy w obnym mieście, gde  
jedynie wtedy, gdy kobiety jui nie sa  
przymuszane do wojna.

I oto uoring ie jest wyjed. Nie pomys-  
lalem jak mi na to odpowiedzialo serce  
Przedtem droga z wedy do wolnosci,  
pozatym jedyna kochana matka  
Przedtem bliski my Guranie bylalem  
dwie dni. 25. III 43r. rejskalem do Guran.

17. III. 43r.

Nizyjka Werowca